

Portal Województwa Lubuskiego



Znamy logo Lubuskiej Winnicy! (video)



Kategoria - Archiwum

Data publikacji - 2 maja 2013 godz. 14:42

Lubuska Winnica nabiera kształtów! Dziś (29.04.2013 r.) mogliśmy poznać jej logo. To jednak nie jedyny historyczny moment, bo pierwszego, symbolicznego nasadzenia w winnicy w Zaborze dokonała marszałek Elżbieta Polak. - Winnice buduje się dla pokoleń. Jestem przekonana, że to

będzie nasz regionalny produkt turystyczny. Wspieram ten projekt całym sercem - mówiła marszałek.

Spotkanie z dziennikarzami zorganizowano w Winnicy Miłosz, która sąsiaduje z Lubuską Winnicą. Podczas konferencji zaprezentowano po raz pierwszy projekt na logo Lubuskiej Winnicy. Zwyciężczynią została Justyna Boguś, zielonogórzanka, która na stałe mieszka we Wrocławiu. Pracuje jako grafik. Wzięła udział w konkursie, bo tematyka winiarstwa jej bliska z racji pochodzenia. To widać było w projekcie. - Logo jest nowoczesne. Oddaje też klimat winnicy. Wpisuje się w strategię marki - mówiła marszałek Elżbieta Polak. Nagrodę w imieniu pani Justyny odebrała jej mama.

Marszałek przedstawiła także stan prac związanych z powstaniem winnicy. - Budujemy ją krok po kroku, systematycznie, z trudem. Byliśmy ostatnio w winnicy w Guben, która także powstała dzięki wsparciu tamtejszych władz samorządowych i przekonał się, że tak właśnie rodzą się winnice. Buduje się je dla pokoleń. W tegorocznym budżecie mamy 450 tys. na drogi wewnętrzne, studnie głębinowe i ogrodzenie naszej winnicy. Zaprosiliśmy do umowy partnerskiej muzeum etnograficzne w Ochli. Razem przygotowujemy projekt winiarni, która ma tu stać. Niedługo zamierzamy otworzyć instytut agrotechniki w Kalsku, Nasze działania idą zgodnie z planem - przekonywała marszałek.

Podczas wizyty w Zaborze marszałek Elżbieta Polak symbolicznie posadziła krzew winogron. W tym roku nasadzenia w Lubuskiej Winnicy prowadzić będzie kilku winiarzy. Rozpocznie Łukasz Chrostowski z Winnicy Equus i to na jego działce odbyło się owe symboliczne nasadzenie szczepu riesling. - Dziś zaczynamy pierwszy etap sadzenia. Potrwa kilka następnych dni. Zaczynamy od króla białych szczepów, czyli od rieslinga. To odmiana, z której Lubuskie słynie. Jeżeli chodzi o termiczne możliwości tego miejsca, wszystko wskazuje na to, że ta uprawa powinna się udać i dawać owoce dobrej jakości, a co za tym idzie dobre wino. Klimat jest tutaj wyjątkowy, bo wegetacja trwa najdłużej w Polsce - przekonywał Łukasz Chrostowski z Winnicy Equus. I dodał: - Od 10 lat uprawiamy winorośl w województwie. Zbieramy doświadczenia z całego kraju, więc jesteśmy w stanie dobrać odmiany, zaplanować to tak, aby były dobre owoce i w konsekwencji dobre wina, które reprezentować będą region i Polskę. Zamierzenia są ambitne, ale jesteśmy w stanie je zrealizować.

Winiarze są zdania, że pierwszych zbiorów możemy się spodziewać już za trzy lata. - Z prognoz wynika, że warunki do uprawy winorośli w Polsce są coraz lepsze. Do 2050 roku powinniśmy być winiarską potęgą. Wbrew opiniom winorośl potrzebuje umiarkowanie ciepłego klimatu. Teren winnicy w Zaborze to miejsce historyczne. Na części tego wzgórza była winnica, którą widać na mapach z XVIII wieku. Myślę, że to odpowiednie miejsce - tłumaczył Krzysztof Fedorowicz z Winnicy Miłosz, który już sprawdził potencjał naszej winnicy.

Lubuska Winnica ma 13 autonomicznych dzierżawców. Każdy z nich będzie robił autorskie wina. Jak tłumaczą winiarze warto zachować dziedzictwo, jakim są znane już winnice, które stanowią markę samą w sobie. - Najważniejsze jest wino jako

produkt, ale dla nas bardzo ważna jest także oferta enoturystyczna. Nasz region już z tego słynie w Polsce. To daje możliwości rozwoju winiarstwa, stworzenia nowych miejsc pracy, podniesienia atrakcyjności turystycznej regionu. Winiarstwa nie trzeba w sztuczny sposób promować, ono już jest wypromowane. Trzeba tylko to wykorzystać i zapraszać turystów – przekonywał Roman Grad, właściciel Winnicy Julia.